

nie jest tak bliskie, jak pierwotnie przypuszczano. Projekt budżetu wydatków wspólnych jeszcze nie przeszedł przez Radę ministrów, a według istniejącego zwyczaju trzej ministrowie państwowi dopiero wtedy postanawiają co względem projektu, kiedy tenże ułożony już został pod przewodnictwem Cesarza, za współudziałem ministrów, prezydentów i ministrów skarbu obu części monarchii. Z poszczególnych budżetów, które już ministrowie uchwaliли, gotów już jest zupełny budżet ministerstwa spraw zagranicznych. Jak słychać, zaprowadzono w nim od roku przeszłego tylko jedną zmianę, mianowicie uposażono lepiej posadę ambasadora austriackiego w Petersburgu. Co się tyczy budżetu wojny, rozmaite krąg pogłoski o jego podwyższeniu; ma ono wynosić 3 do 5 milionów, a w kwocie tej znaczna znajduje się suma na zakupno dział. Chwiejność atoli tych cyfr polega na tem, że sam rząd nie powziął jeszcze ostatecznej uchwały, ani w ogóle co do budżetu wojny, ani w szczególności co do zakupna dział.

W Liuzu polecił prokuratora skonsolidować dziekan *Tagesspost*, za artykuł wyszydzający uroczystość Bożego Ciała; sąd konskistorski zatwierdził, a w powodach czytamy także następujący ustęp: „Bże Ciało, to jest ciało Pana, *Corpus Domini Jesu Christi* oznacza według nauki kościoła karmienia poświęconą i w ciele Pana Jezusa zamieszkaną hostię. W skutek tej nauki powstało od początku XIII wieku nabożeństwo do poświęconej hostii, co spowodowało papieża Urbana IV, iż w r. 1264 zaprowadził święto Bożego Ciała. Na koncylium w Wienne r. 1311, zrobiono to święto powszechnem i od tego czasu obchodzi je we wszystkich krajach katolickich wielkimi procesjami. Jest to więc istniejący od wieków zwyczaj uznany przez państwo kościoła katolickiego, aby święto Bożego Ciała obchodzić jak najuroczystiej i przez uroczyste procesje. Zwyczaj ten zaś został w kwestyonowanym artykule dziennika *Tagesspost* wyszydzony i ponizony. Ponizaniem zaś jest nazywać zwyczaj kościoła od wieków istniejący, demonstracją ułóżną. Z przytoczonych w powodach ustępów artykułu widać, iż procesja w Liuzu odbyła się nadzwyczaj świetnie i z współudziałem tłumów ludu — to uścisnęło niedobrość się bezwzględnie dziennikowi, skoro z tak ciężkim wyrzucił nabożem, że aż prokuratora wkroczyć musiała.

Kronika miejsowa i zagraniczna.

Kraków 11 czerwca. Ruch wyborczy przed wyborami do Rady miasta już się zaczyna. Kilku obywateli zgromadzenie wyborców na d. 14 b. m. t. j. na poniedziałek o godz. 6ej wieczór. Plakaty rozlepione po rogach brzmiały w całej osnowie:

Do Stanowienia wyborców miasta Krakowa.

Z powodu rozpisywania na d. 5, 7 i 9 lipca wyborów uzupełniających do Rady m. Krakowa, mamy zaszczyt zaprosić Szan. Wyborców na zebranie w poniedziałek d. 14 b. m. o godzinie 6ej wieczór w sali radnej odbyć się mające, celem wybrania Komitetu przedwyborczego. Osobom nieposiadającym prawa wyboru, wstęp na salę wzbroniony.

Kraków dnia 10 czerwca 1875 r.

Dr Józef Majer, Dr Józef Oettinger, Teodor Baranowski, Dr Feliks Słachetkowski, Antoni Chmurski.

— Już po kilkakroć wspominaliśmy w dzienniku naszym o zażaleniu, jakie nas dochodziło z powodu braku znaczków stempowych po dystrybucjach do sprzedaży stempla przeznaczonych. Dziś osoba wiarogodna zawiadania nas, że dnia wczorajszego potrzebowano znaczków stempowych po 50 centów sztuk 50, obeszła cały Kraków i zaledwie w trzech lokalach na ten cel przeznaczonych, zebrała sztuk 30. Powodem tego miały być święta starozakonnych. Jeżeli więc sprzedaż stempla po powierzchni jest przeważnie starozakonnym, władze skarbowe powinny pomyśleć na to, że publiczność nie izraelska ma równe prawo, aby z tego powodu nie była narazona na szkany. Jeżeli zresztą władze skarbowe z nieubłagą surowością ścigają wszelkie kontrowersje stemplowe, słusznie domagać się mamy prawo, aby z równą surowością czuwały nad tymi, którym sprzedaż stempla porządku.

Tak przeglądając całe niebo, natrafił też Herszel i na miejsca ciemne, żadnej gwiazdy nie mające, co już i gołym okiem dostrzedz można; ale za to, w głębi tej ciemności dopatrzył i napotkał najwięcej mgławic i mgławek. To go spowodowało do mniemania, a co później za prawdę uznał, że gwiazdzisty archipelag, którego nasze słońce wraz z planetami i kometami stanowi jedną, może z mniejszych, wyspę, oddzieleną jest na wsie strony od innych, nieskończona przestrzeń zaludnionych, ogromniemi przestworiami albo raczej próżnią. Ten archipelag czyli ten gwiazdozbiór, według Herszla zdania, co też i inni astronomowie za nim przyjmują, ma kształt soczewki wypukło-wypukłej, jakbyśmy otrzymali, składając węglowatym do siebie zwrócone dwa zegarkowe szkiełko (szczególniej z dawniejszych zegarków). Jest ona jednak nie tak okrągła jak zegarkowe szkiełko, lecz nieco podługowata, eliptyczna. Wśród tego zbioru milionów gwiazd, umieścił on nasz system słoneczny blisko środka, dowodząc, o czym się także każdy przekonać może, że raczonej soczewki większa średnica o wiele, bo 5 razy jest dłuższą niż średnica mniejsza, i że to dlatego, nie będąc w jej środku, lecz nieco z boku, gdy poprowadzimy promienie widzenia do jej krawędzi i do środków jej wypukłości, te w długości swojej dużo się będą między sobą różnić. Ta różnica w długości promieni widzenia sprawiaje, że patrząc z naszego stanowiska, dłuższy promień widzenia daleko grubszą pokład gwiazd przebiega niż w kierunku krótszego promienia; bo naturalnie wspomniana soczewka, z którą mamy nasz gwiazdzisty archipelag porównali, nie jest wewnątrz próżną lecz gwiazdami wypełnioną i dlatego też w pierwszym kierunku napotyka oko tak gęsto gwiazd, że jedne widzi tuż przy drugich, lub prawie na drugim, co z optycznych względów jest koniecznem. Gdzie zaś miliony słabo świecących punktów prawie razem sobą zlewają światło, tam nasze oko nie jest zdolne rozróżnić pojedynczych punktów, ale tylko widzi wspólną zmieszana ich światłością w postaci mgły, jak je rzeczywiście droga mleczna gołemu przedstawia oku. Ponieważ zaś w kierunku krótszego promienia, oko przenika daleko cieńszą warstwę gwiazd i z tego powodu widzi ich dużo mniej, dla tego też każdy dostrzeże, że po obu stronach mlecznej drogi, o wiele rzadziej po sklepieniu niebios są rozsypane. Takie Herszla pojmowanie rzeczy potwierdza ta prawda, sprawdzona obserwacjami, że po

— Na pogorzeliów Gorlic otrzymaliśmy od N. N. 5 zhr.

— Magistrat rozpisał na 25 b. m. licytację przez oferty celem oddania w przedsiębiorstwo budowy 8-klasowej szkoły żeńskiej przy ul. św. Scholastyki. Według kosztorysu wynosić mają kosztu budowy 73,816 złr. 63 c.

— Z Wygody 11 czerwca.

(J. S.) W ostatnich 10cin latach zyskały zwierzęta pożyteczne lub nieszkodliwe wielu obrońców w kraju naszym. Widzimy naturalistów krzątających się od lat kilku ustawicznie, w celu uratowania od zupełnej zagłady świstaków i kozie tatrzańskich; wydajemy ustawy o ochronie ptaków pożytecznych lub nieszkodliwych, wreszcie napotykać możemy w Rocznikach fizyograficznych, o takich samych projektach, dotyczących niepoterów i żelaz. Pojęć rzeczywistych trudno, jakim sposobem nie znalazł dotychczas swego obrońcę, kiedy tyle niższych od niego zwierząt zyskało sobie opiekę osób prywatnych i władz. Konia, którego użyteczność i nieszkodliwość nie potrzebuje, zdaje się, ani potwierdzenia komisji fizyograficznej i Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, ani dyskusji na zjazdach lekarzy i przyrodników, bywa na śmierć prawie zamęczanym, w obrębie miasta Krakowa, o 50 kroków od gościnia publicznego, o 100 kroków od rogatki Zwierzynieckiej, o kilkanaście zaledwie od łaźni kąpieli Wójcickiego nad Wisłą, w obrębie miasta, w którym jest Starostwo, Policja, Żandarmeryja i Magistrat, którego psoczekli przechadzać się z fajkami lub drżącymi na trawnikach, przypatrzyć się obojętnie na mordowanie nieszczęśliwych tych zwierząt i wezwani do wypełnienia swego obowiązku odpowiadają, że to do nich nie należy i że się było komu „kuninować” nie da. A więc do kogo to należy? Świstaki na niedostępnych szczytach Tatr znajdują według ustawy opiekę w „Starostwach, zwierzchnościach gminnych, żandarmeryi i wszystkich innych strażach publicznych”, a konie giną wyćwieczone w obrębie jednego z większych miast kraju, smagane batami, a gdy to nie pomaga, i biczem się o oczach, dla tego, że nie są w stanie wyćwieczone pod górę, wózwoz przeładowanych mokrym piaskiem i zarytych po osie w równie mokrym piasku?

Nie wiemy, czy jest jaka ustawa, policyjna przynajmniej, mogąca ukarać nieudzielnych tych oprawców; jeżeli jest, natenczas odwołujemy się do sprawiedliwości władz cywilnych, jako też policyjnych i miejskich, aby zechciały przypatrzyć się tym bezprzekładnym nadużyciom, dziejącym się codziennie od godziny tej zrana, powyżej łaźni Wójcickiego i przeciw tymże z całą surowością wystąpić, a jeżeli podobna ustawa nie istnieje, odwołujemy się do sumienia przyrodników, aby i biednego konia pod swą skuteczną opiekę wziąć chcieli, i postawieniem jakiego wniosku na lwowski zjazd lekarzy i przyrodników zapobiegli pastwieniu się nad jednym z najpożyteczniejszych i najmilszych zwierząt naszych.

W Wieliczce odbędzie się w niedzielę 13 b. m. zabawa ogrodowa i zwiedzenie kopalni w całym tutejszym blasku i orku, — na dochód ochronki górniczej. Po ciąg spacerowy z Krakowa odejście w niedzielę w południe; wjazd do kopalni o godz. 2-iej, wieczór oświetlenie ogrodu; powrót do Krakowa o godz. 12-iej w nocy. W razie niepogody zabawa ta odbędzie się w następną niedzielę.

— Mielec 7 czerwca.

Mielec nie mający do niedawnych jeszcze czasów ani jednego domu murowanego, w ostatnich latach do niepokojnie się zmieniać w kierunku na lepsze i z każdym rokiem widocznie się podnosi. Oprócz niewykończonych domów murowanych w rynku, należących do Izraelitów, stanęły tu w dwóch ostatnich latach cztery piękne i okazałe domy piętrowe w najciekawszej części miasta, jak szkoła z cudnym wzorowym ogrodem na szkółkę drzew i jarzyn różnego rodzaju i w rozlicznych gatunkach wprowadzonych z najświetniejszych ogrodów kraju i zagranicą, zbudowana z samych dobrowolnych ofiar według planów przez pierwszych inżynierów wydziału kraj. i namiestnictwa sporządzonych, słynna już dzisiaj nietylko w krajowych pismach ale i fachowych zagranicznych, oraz u wysokich powag na polu sownictwa nawet i w Niemczech. Dalej oddają się nowe piętrowe kamienice jak adwokata, burmistrza i inne, w których mieszka się już umieszczono będąc są i notaryat.

Mimo to trudno w Mielcu o mieszkanka i te stosunkowo są drogie, bo ludność z klasy inteligencji ciągle napływa, z powodu przybywania różnych urzędów, in-

stytucyj i sklepów. Mamy w Mielcu Sąd powiatowy i Starostwo, urzędy podatkowy, telegraficzny, pocztowy, biuro komisji katastralnej, dyrekcyję straży powiatowej skarbowej, radę powiatową, adwokata, notariusza, trzy zakłady bankowe t. j. filij banku włościańskiego, kantor hr. Reya i świeżo zawiązane Towarzystwo zaliczkowe.

Niemniej i pod względem kupiecko-handlowym podnosi się Mielec znacznie. Katolickie sklepy: korzenny i galanterijny świeżo założone, pod względem jakości, dobrot i doboru towaru oraz co do wystawy, nie powstydziłyby się nawet w pierwszorzędnych miastach kraju.

Bo też Mielcowi sprzyja geograficzne położenie jego; leżąc nad rzeką Wisłoką, na doskonałej murawnej drodze krajowej, w środku najkrótszej linii łączącej rolę handlową między Wisłą i Królestwem Polskiem a koleją Karola Ludwika, ma przed sobą wielką przyszłość, którą sprzyjające okoliczności z każdym rokiem usprawniają. Jesteśmy przekonani, że w razie uznania koniecznej potrzeby w sferach decydujących zaprowadzenia trybunału 1 instancyi na tutejszą okolicę nadwładzisko-nadsanową, rząd bacznie zwróci uwagę na ważność punktu głównego w Mielcu jako nastosowniejszego i najodpowiedniejszego na sąd kolegiálny na okręgi dotychczasowych sądów powiatowych Zassowskiego, Mieleckiego, Kolbuszowskiego, Tarnowskiego, Rozwadowskiego, Ulanowskiego i w Nisku, które wydzielił kraj. na ostatniej kadencji sejmowej na okrąg utworzył się mający w tej okolicy trybunał proponował. Pewną bowiem jest rzeczą, że ze wszystkich tych sądów obecny sąd w Mielcu ma największą i najliczniejszą czynność i mimo stosunkowo najświeższego personelu sądowego wydołać nie może. Szkoda tylko, że powiat mielecki nie znalazł w sejmie swego protektora, któryby po nad partykularyzm Kolbuszowy pod jakimś względem tak ważnego punktu jak Mielec nie stanowiącej, poparł skutecznie słuszne żądania naszej okolicy i jej reprezentacji.

— We Lwowie otul się wczoraj Kazimierz Tarnawski, starszy leśniczy, liczący lat 25. Przyczyna śmierci nie wiadoma.

— Dnia 10 maja br. zmarł emerytowany kapelan wojkowsky X. Antoni Widyka. X. Kajtana Esmiński, pleban obrz. łac. w Stanach (dycezyi przemyskiej), zmarł dnia 15 kwietnia br. Konsystorz biskupi powierzył administracyję kościoła w Stanach, X. Franciszka Fromowi, byłemu administratorowi w Gorzyczkach. Do parafii tego probostwa należał 3,200 dusz. Prawo patronatu wykonywał p. Antoni Komorowski. X. Franciszek Nicolek, były administrator w Wrzawach, jest obecnie wikarym w Zaleszanych. X. Józef Ciurkiewicz, kanonik honorowy i pleban łac. w Rzepienniku biskupim (dycezyi przemyskiej), zmarł dnia 20 maja br. Wskutek tego przeznaczony na administratora kościoła miejscowy wikary X. Andrzej Rożycki. Do parafii tej należało 4,200 dusz. Patronem jest Adam Szołkisi. W skutek rezygnacyi X. Józefa Choliwickiego, kanonika honorowego i plebana w Białej, z urzędu dziekańskiego, mianowany został dziekanem Białskim X. Jakób Kubala, pleban obrz. łac. w Bestwinie. Opróżniona posada parafialnego łac. kooperatora expanowanego w Kowalowie, powierzono tymczasowo X. Wincentemu Rydlewskiemu, kooperatorowi w Monasterzyskach. Opróżnione łac. probostwo w Baryszu otrzymał X. Albin Felszyński, dotychczasowy ekspozytor w Kowalowie. Opróżnione łac. probostwo w Zabłotowie otrzymał X. Antoni Gorski, dotychczasowy eksponowany kooperator w Zawalowie. Na kooperatora do Zawalowa przeznaczony konsystorz X. Wiktora Boryslawskiego, dotychczasowego kooperatora w Budzanowie. (X. Władysław Doroszyński, były zawiadowca g. k. probostwa w Nadstępcach, objął zawiadowanie g. k. probostwa w Wolcynie. X. Jakób Gierowski, nowo wyświęcony kapłan przeznaczony został na wikara do Tejszowa. X. Aleksander Harasiewicz, nowo wyświęcony kapłan, został prywatnym kooperatorem w Krasiejowie. X. Terapont Kotowicz, dotychczasowy g. k. kapłan w Jasienowcu, objął zawiadowanie g. k. probostwa w Podberkach. X. Jan Papiel dotychczasowy wikary w Kalszcu, uwolniony został z swego obowiązku. X. Aleksander Sembratowicz, były zawiadowca g. k. probostwa w Jaworniku ruskim, przeniesiony został na zawiadowcę g. k. probostwa w Manastercu. X. Apolinary Męgliński, był wikary przy g. k. probostwie w Wolczy dolnej, jest obecnie zawiadowcą g. k. probostwa w Zagórzu. X. Michał Wać, był wikary w Dobromilu, przeznaczony został na zawiadowcę g. k. probostwa w Nehrybce. X. Hilary Walawski, był zawiadowcą g. k. probostwa w Kossowie starym, objął

administracyję g. k. probostwa w Kossowie (miasto). X. Józef Makohński, pleb. obr. g. k. w Uwsiu, otrzymał kanoniczną instytucyję na g. k. probostwo w Lipicy górnej. X. Adam Strzelbicki, dotychczasowy grecko katolicki wikary w Medwedowach, instytuował się kanonicznie na plebana w Chudyjowach. (G. L.)

— Donoszą *Ojczyźnie* ze Szczawnicy, że w przyszłym miesiącu odkryto tam nowe źródło pod nazwą „Jana” z nader obfitym napływem wody mineralnej, odznaczającej się wybornym smakiem i mnogą ilością gazu. W zeszłym już roku woda ta wydobytą została na powierzchnię, była rozbiegana w laboratorium uniwersytecie peszteńskim przez prof. Dra Lengyel Belg. Z rozbiotu tego okazało się, że źródło to posiada większą niż którekolwiek z źródeł szczawnickich ilość żelaza i niemało manganu, którego w innych źródłach nie ma wcale, oraz że jest bardzo bogate w sól kuchenną, ocyanal sodu i wolny kwas węglowy. Gaz wydobywany się ze źródła zawiera 77, kwasu węglowego i 22, azotu.

— O zgonie X. Kanonika Wojciechowskiego członka kapituły gnieźnieńskiej, czytamy w *Kurjerze Poznańskim*:

Nową ponieśliśmy w Gnieźnie niepożwaną stratę. Dnia (8 b. m.) zmarł opatrzony sakramentami św. X. kan. Wojciechowski. Zmarł choroba już z wzięcia bydgoskiego wyniosłszy, od Bożego ciała zaczął widocznie zapadać na zdrowiu i starczył się na tocznienie w piersiach i brak sił. Od trzech dni stan się pogorszył i choroba wyroziła się w wodną puchlinę. Począł więc nabrzmiewać od nóg i gdy napływ przybliżył się do piersi i serca, wybiła jego ostatnia godzina.

Jaki wyłom czyni ten zgon w szeregu naszych, nie potrzebuję się nad tem rozchodzić. Każdy to czuje, że ugnęł się mą do rady i czynu. Siertwo nasze tem większe, że jeden kanonik z grona kapituły wydany na granicę (X. Biskup Cybichowski), drugi w więzieniu (X. kanonik Korytkowski), trzeci niedawno zmarł (X. kan. Ziembkiewicz), czwarty niemocą złożony (X. oficyał Dorszewski). Pozostaje więc tylko X. kan. Kraus i X. Duliński.

Gdy się rozszala wiadomości o tej śmierci czoigodnego X. kanonika, wszystkich oczy znających go załazy się łzami. O! bo runął filar ważny w budowie naszej polskiej.

— Przed parą miesiącami doniosły dzienniki o mniemanym zgonie radcy nadwornego Dra Pagenstehera, europejskiej sławy okulisty, o którego niezrównanej zręczności i nauce mieliśmy sposobność kilkakrotnie się przekonać, odwiedzając osoby będące w jego zakładzie w Wiesbaden. Lubo pisma publiczne zapewniały, że brat jego, również Dr medyczny objęcie kierownictwa raczonym zakładem, była to jednak niepozwoleną stratą, która mocno się dała w kraju naszym uczuć, gdzie wiele osób wzrok uzyskało dzięki p. Pagenstehero. Owóż mamy list w ręce, w którym brat okulisty oświadcza, że wiadomość o śmierci radcy Pagenstehera jest fałszywą, że używa dobrego zdrowia, i lubo chwilowo w Wiesbaden nieobecny, stoi zawsze na czele swojego zakładu. Przyczem prosi o zaprzeczenie fałszywej wieści, nie wiadomo skąd powstałej, a to z powodu, że już wiele odebrał z Polski listów kondolencyjnych i kwestyonujących. Pośpieszamy uczynić zadość żądaniu, tem chętniej, że nietylko wiedza ale ludzkość wielką byłaby poniosła stratę w osobie Dra Pagenstehera. Można więc udawać się do niego wprost jak dawniej w Wiesbaden.

— Rozpowszechniła się obecnie w Hiszpanii piosenka, której pierwsze zwrotki brzmią w tłumaczeniu jak następują:

Matka moja jest Karlistką,
Alfonso jest mój ojciec
A mą republikaninem — w mój ojciec
Inez marzy o Cacerze.
Bracia dwaj są federalni, w mój ojciec
Inni dwaj zaś radykalni; w mój ojciec
Sancho, wuj, to Iberczyk, o mój ojciec
Pablo zaś kantonalista.

Satyryczną tę piosenkę podróży usłyszeć może obecnie w Hiszpanii na każdym niemal kroku, znajduje ją odbitą na talerzu w restauracyi, wydrukowaną na pudełkach z zapalnikami i chustkach do nosa. Wymowniejsza ona w istocie, niż niejedna wielka mowa programowa, wygłoszona w parlamencie o stosunkach hiszpańskich.

Zresztą zwrotki przytoczona, jak już nadmieniliśmy, są tylko początkiem tej piosenki hiszpańskiej, następnie po nich jeszcze wiele strof w tym samym duchu. Wszak wiadomo, że naliczono już w Hiszpanii 26 stronnic politycznych! (G. L.)

Tenat. Jutro w sobotę dnia 12 czerwca, na dochód Alberta Ekera, komedya w 5ciu aktach pp. Bayard i Théolon tłumaczona przez Bogumiła Dawisona: *Ojciec debiutanta* (Le père de la débutante).

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w biskupim pałacu przy ulicy Franciszkańskiej, otwarta odczennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

Dnia 10 czerwca pogoda; termometr od 8-6 do 23-2 R. Barometr opada; dnia 11 czerwca o godzinie 6ej rano stan jego był 327.98, termometr 13-2 R. Wiatr zachodni, przyczem rano wczas deszcz.

— W sobotę dnia 12 czerwca: Sgo Onufrego pustelnika wyznawcy.

Sprostowanie

W artykule zamieszczonym wczoraj z *N. fr. Presse* pod napisem: *Ultramontanizm w Stanach Zjednoczonych* w wierszu 17 od ustępu początkowego się: „Od kilku miesięcy” i t. d. zamiast: 78,000,000 czyta: 7 do 8,000,000.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Gółpne Zgromadzenie Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Dnia 9 b. m. odbyło się w Krakowie ogólne Zgromadzenie towarzystwa rolniczego krakowskiego przy licznym udziale członków.

Posiedzenie zajął Prezes Henryk hr. Wodzicki przemawia, w której przypomina, że już w przeszłorocznym przemówieniu przy otwarciu Zgromadzenia rolniczego wyłożył obszernie i licnie rozległe zadania, jakie komitetowi dostały się przez to do spełnienia, że stał się już uznanym w wielu sprawach rolniczych wykonawcą czynności rządowych.

Oprócz odpowiedzi na pytania władz w przedmiotach bezpośrednich lub pośrednio z rolnictwem związanych, ma sobie powierzone subwencje przeznaczane na podniesienie pewnych gałęzi produkcji rolniczej w kraju. Sposób najkorzystniejszego użycia subwencyi załatwuje na gruntowny rozwój. Pomoc, rada i zdanie członków towarzystwa w tem właśnie zadaniu byłoby dla komitetu pożądaną. Przewodniczący zwraca więc uwagę na punkt IV porządku dziennego, przy którym komitet pragnął by usłyszeć zdanie zebranych członków, a mianowicie uwagi, czy nie byłoby jeszcze innych zadań w rolnictwie, któreby zachęcić, popierać lub do życia powścią należało.

Wystawa rolnicza miała odbyć się w tym roku w Krakowie. Nie zbyt świetny stan finansowy rolników i zwłanie sejmu krajowego w porze wiosennej, wywołujące z Krakowa znaczną liczbę członków komitetu, niepewność jak długo trwać będą czynności sejmowe, spowodowały odrzucenie już do roku przyszłego, w którym odbyć się może będzie mogła wśród pomyślniejszych warunków. Zadowoleniem o jednej rzeczy mówić wypadnie, o szkole w Czernichowie. Siłami obywateli założona, zasłużyła sobie na pomoc i naszego sejmu i wyższego rządu, a rozwija się pod światłem i suw i nęm kierownictwem kuratoryi.

Mimo niełatwych trudności, jakie napotyka, komitet, pomny na to, że instytucja z potrzebą kraju wywołuje i tym potrzebą odpowiadającą, mogą przechodzić różne koleje powdzenia, atoli ginąć nigdy nie powinny, wytrwa też na swem stanowisku i zachęcać całego ogółu towarzystwa do czynnego działania nie przestanie.

Sprawozdanie z czynności komitetu od ostatniego Zgromadzenia i z funduszu Towarzystwa za rok 1874 odczytał sekretarz towarzystwa p. Jawornicki.

Wyjaśnia w niem szczegółowo przyczyny odroczenia wystawy rolniczej od roku przyszłego, wy-

nieprzewidywanych trudności, nie są, z tą, jak Toliman i 61 Łabędzia, pewnością obrachowane, to przecież są one raczej za małe, niż za wielkie.

Powiedziawszy o tych odległościach, wróćmy tam ząd wycofaliśmy, mianowicie, wróćmy do rozległości naszego archipelagu, czyli gwiazdozbioru, w którym pomiędzy milionami nasze słońce jest jedną z gwiazd. Powiedziałem, że on ma postać soczewki wypukło-wypukłej i że większa jej średnica jest 5 razy dłuższą niż mniejsza. Otóż, pierwsza tak jest duża, że światło na jej przebiecie potrzebowałoby 15,000, a na przebiecie mniej 3000 lat! Za prawdopodobieństwo tych długości, rzeczą najsumienniejsze obserwacye i rachunek Herszla, który jedynie z miłości do astronomii, tak możnaby pracę podjął i większą część życia jej poświęcił.

Skoło więc archipelag do którego należymy takim jest ogromem, a szczególne jego wyspy, tak wielkimi przestrzeniami są między sobą przedzielone, w jakże niepojętej odległości znajdują się inne gwiazdozbiory pod postacią mgławic i mgławek nam się przedstawiają.

Nasz system słoneczny, a zatem i oko nasze, jak już wyżej powiedziałem, znajduje się nieco mimo środka całego naszego gwiazdozbioru, dla tego też widzimy, że mleczna droga, ograniczająca go w jednym kierunku, dzieli gwiazdziste niebo na dwie nierówne połowy, a z powodu poziomu, zastaniającego nam dolną połowę nieba, widzimy tylko połowę tego świetnego pasa. Wzniesiemy się atoli myślą w przestrzeń, a zobaczymy go cały. Oddalwszy się w prostopadłym do płaszczyzny drogi mlecznej kierunku, o całą długość większej jej średnicy, zobaczylibyśmy ją jako koło, a średnicę jego pod kątem 60 stopni, tj. koło to byłoby prawie równe kołu, jakie dziennym swym ruchem zakreśla na sklepieniu niebios, wyższe z dwóch tylnych kół wozu niebieskiego (Niedźwiedzia wielkiego). Posunawszy się zaś w tymże samym kierunku na 100 takichże jak poprzednio długości, zobaczylibyśmy drogę mleczną już tylko jako pierścień, którego średnica pokazywałaby nam się pod kątem 36 minut. Odsuwając się jeszcze dalej, pierścień ten zamieniłby się na mgławicę, ażeby nareszcie zupełnie zniknął z naszych oczu.

(Dokończenie nastąpi.)

---	---	Kolej	warszawsko-wiedeńska	---	---	---
---	---	"	bydgoska	---	---	---
8 90	8 89	"	terezpolska	000	000	00
---	---	"	łódzka	000	00	00

93 75	93 26	Ludowy (niezależny)			
91 79	92 26	Mawarsky anglijskie	11 25	11 18	
—	141	Imperyjal rosyjskie			
184 60	184	Rebro	102 50	102 40	
105	104 75	Trebro, kupony	102 60	102 80	
923	221	Talony swiatkow.			
99 50	99	Frankie biletu kasowe	1 64	1 61	
—	82 26				
104 90	104 70				
Wawrow 10 czerwca.					
—	—	Dukat holenderski	5 21	5 14	
—	—	cesarski	5 26	5 11	
—	—	Półimperyal rosyjski	9 10	8 9	
—	—	Rebel srebrny rosyjski	1 70	1 6	
—	101 20	„ papierowy	1 88	1 8	
100 80	—	Talar pruski			
—	—	Listy zast. Tow. kr. gal. 5%.	88 75	87 7	
80 26	79 75	„ „ „ „ 4%	80 60	79 5	
84 50	83 90	„ „ Banku hipotecm.	93 26	92 5	
74 25	74 11	Oblig. indemn. bez kuponów	88 20	87 6	
—	—	Akcyje kolei galic. K. L. B. K.	236 50	234 5	
88 50	—	„ lwowski-cesarsko-wiedeński	141	139	—
—	—	„ banku hipotecm. gal.	352	350	—
Warszawa 9 czerwca.					
79	78	Listy zastawne 1 per. rub.	94 25	93 8	
—	—	„ „ „ „	94 16	93 8	
—	—	„ kupon	—	93 8	
—	—	„ nowa	—	18	
—	—	„ kupon	—	28	
5 27	5 26	„ Hławidacyjne	—	—	
—	—	„ kupon	—	00	
—	—	Kolej warszawo-wiedeńska	—	—	
8 90	8 89	„ wygoda	—	—	
—	—	„ terapolska	000	000	
—	—	„ Łódzka	1000 60	1000 60	

Okólnik.

Akt rozlosowania dzieł sztuki pomiędzy członków krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół sztuki pięknych odbędzie się dnia 30 Czerwca 1875 r. o godzinie 12tej w południe na salach tegoż towarzystwa.

Uprasza się więc tych Szanownych pp. korespondentów i członków, którzy dotąd należeli do akcy nie uiszcili, iżby najdalej do dnia 24 Czerwca b. m. takowe do kasy towarzystwa przesać niezaniedbali, w przeciwnym bowiem razie narażą się na utratę korzyści akcyami zapewnionych.

Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.
(1497-1-3)

Tatejsza, od kilku miesięcy ciężko chora osoba, czworogim drobnym dzieckiem obciążona, która przez różne nieprzyjemne stosunki nieszczęśliwego losu w popadła — znajduje się dziś w rozpaczliwym położeniu, bo nie ma żadnego funduszu, aby choć na chwilę swe zdrowie poratować mogła, ja do czego jej właśnie pora służy. — Wskutek tego ośmiela się przez wzgląd na niewinne dzieci i do szlachetnych serc udać i o jakikolwiek pomoc najłaskawiej upraszać. Administracya Czasu chętnie przyjmować będzie wszelkie datki i osobie rzeczonyj doręczyć.

Kraków dnia 11 Czerwca 1875 r.
(1494-1-3) **I. D.**

Ogłoszenie licytacji.

Nr. 13258. (1493-1-3)
Magistrat kr. głównego miasta Krakowa podaje do publicznej wiadomości, iż celem oddania w przedsiębiorstwo budowy 8 klasowej szkoły żeńskiej przy ulicy Św. Scholastyki wedle kosztorysu do sumy 73816 złr. 63 cent. obliczonej odbędzie się dnia 25 Czerwca r. b. o godzinie 12tej w południe w biurze Prezydenta miasta publiczna licytacya w drodze opieczętowanych ofert.

Składający oferty winni się wykazać kwitem kasy miejskiej, że już złożyli tamże wadium w kwocie 3600 złr.

Warunki licytacji, plany i kosztorysy budowy mogą być każdorazowo przejrane w godzinach urzędowych w biurze ekonomicznym (II. piętro w gmachu Magistratu).

Magistrat kr. gl. miasta Krakowa.
Dnia 10. Czerwca 1875 r.

Śledzie młode

(Matjes)

w tym roku szczególnie ładne nadeszły do handlu

Franciszka Lenorta

w Krakowie naprzeciw kościoła N. M. P. i sprzedają się na sztuki po 10 cent.

(1495-1-3)

Poszukuje się Panny

uzdolnionej w krawieczyźnie damskiej **zaraz.** — Bliższa wiadomość przy ul. Grodzkiej pod L. 65 na II. piętrze.

(1498-2-3)

Znów rozpoczyna się d. 16 i 17

Czerwca b. r. nowe wielkie przez **hamburskie państwo** poręczone losowanie pieniężne (któremu niejednemu się szczęście zawdzięcza) i które w swej całości (7 oddziałów) zawiera główne wygrane w danym razie

375,000 marek n.

szczegółowo zaś 250,000; 125,000; 80,000; 60,000; 50,000; 40,000; 36,000; 30,000; 24,000; 20,000; 18,000; 8 po 15,000; 9 po 12,000; 12 po 10,000; 34 po 6,000; 5 po 4,800; 40 po 4,000; 3 po 3,600; 203 po 2,400; 5 po 1,800, 1,500, a samych

412 po 1,200 marek n.

Do powyższego I. oddziału rozsyłamy punktualnie

1/4 losy oryginalne po 3 1/2 złr.
1/4 " " " 1 1/2 " " " 90 cent.
przekazem pocztowym, lub za nadaniem gotówki na wszystkie strony, a po ukończeniu ciągnięcia bez wezwania wygrane pieniężne i wykazy wygranych.

Przy losowaniu odbytem w drugiej połowie przeszłego roku był najszczęśliwszym dom nasz, gdyż oprócz wielu znacznych wygranych, wypłacił nam także naszym kupującym najpiękniejszą wygraną 242,400 marek niem. (1238-5-5)

Niechaj nikt nie opuszcza tej sposobności do podania szczegółu ręki, tembardziej, że wkładka jest mała, a wygrana łatwo może być znaczną. Uprasza się o szybkie nadesłanie zamówień, gdyż zapas wkrótce może być rozebrany.

(H 02309)

Mindus & Marienthal,

Bankierowie w Hamburgu.

Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu w Krakowie

począwszy od dnia 1go Lipca wypłacać będzie kupon lipcowy 1875 roku od swych

Akcyj Zakładowych z 40% wpłatą po złr. w. a. 2-40
" Pierwszeństwa " " " —80

jak niemniej wylosowane w dniu 26 Maja b. r. Akcy Pierwszeństwa

Nr. 10, 51, 617, 1213, 1408, 1851, 1883, 2043, 2108, 2361, 2377, 2440, 2504, 2576, 2663, 2702, 3585, 3709, 3831, 3882, 3929, 4045, 4267, 4276, 4360, 4447, 4593, 4800, 4814, 4912, 4935, 5018, 5397, 5617, 5880, 5971,

po złr. w. a. 200 za akcyę.

Wypłatę wylosowanych akcyj i kuponów uskutecznia Kasa Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu.

Kuponów zaś

w KRAKOWIE: Kasa Banku,
w TARNOWIE: Dom komisowy Banku Galicyjskiego dla h. i p.
we LWOWIE: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu,
w WIEDNIU: Anglo Oesterreichische Bank,
w BERLINIE: Dom bankowy JJ. Caro.

Wylosowane a dotąd niewykupione Akcy Pierwszeństwa Nr. 1875, 3394 i 3395.

Kraków d. 8 Czerwca 1875 r.

(1498)

Dyrekcya.

Zakład kąpielowy w Swoszowicach

odległy o 1/4 mili od Krakowa otwarty został dnia 1 czerwca.

Kąpiele siarczane Swoszowickie znane są ze swej skuteczności w gośćcu, dnie, kile, zółzach, chorobach skóry, porażeniach, nerwobólach itp.

Nowy zarząd postarał się o odnowienie łazienek i mieszkań, o odpowiednie urządzenie ogrodu i spacerów i o dobrą restauracyę.

Nadzór lekarski nad zakładem objął Dr. Franciszek Eberhard i udzielać będzie rady lekarskiej przez cały ciąg pory kąpielowej.

(1496-1-3)

Losy wiedeńskie.

Losy te mają rocznie 4 ciągnięcia z głów. wygr. 200,000 złr. itd. 200,000 200,000

Losy oryginalne ściśle według kursu dziennego i na 12 rat miesięcznych po 10 złr.

Promesy na ciąg główny 200,000 złr. jeszcze po złr. 2-50 i stem-pel.

Kantor wymiany c. k. uprz. wied. Banku handl., daw. Joh. C. Sothen, Graben 13.

Promesy na losy wiedeńskie wystawione przez powyższy kantor wymiany są także do nabycia u S. Landana spadkobierców w Krakowie.

(1375-2-4)

Tanite Emery-Tarcea

jest kojącym pilnikiem, który porusza się z szybkością obrotu jednej angielskiej mili na minutę, a którego ostre powierzchnie nigdy nie tępią.

Ustawione na szczegółowo ko temu zbudowanych maszynach, zastępują tarce te działające pilnika, bruska, dłuta, hylarni i tokarni.

Wszystkie odlewające, warsztaty, maszyny, zakłady lokomotyw i wagonów kolejowych, budowania okrętów, każdy warsztat naprawy maszyn, każdy tartak i fabryka obrabiania drzewa powinny maszyny te i tarce Emery wprowadzić w użycie.

(1003-10-9)
M. Sell Junior & Co. w Wiedniu, I. Elisabethstr. 15.

Jedyna agencja w Europie

Tanite Company, Stroudsburg, Pensylwania w Ameryce.

Ilustrowane katalogi i cenniki darmo. — Odprowadzającym zniżka.

Elixir et Vin de J. BAIN A LA COCA du PÉROU

energiczny środek Toniczny, wzmacniający i pobudzający.

Preparaty te stanowią najdziałniejszy i najpewniejszy środek powracający wyczerpane siły, w ciężkich chorobach SZPIKU, KOŚCI PACIERZOWEJ i MOZGU. Używają się z niezawodnym skutkiem przeciw CUKRYCY, HYPOKONDRII, MELANCHOLII pochodzących z ROZSTROJENIA ORGANÓW PĘCIOWYCH, a zwłaszcza z CHOROZACH NERWOWYCH NAJNIEBEZPIECZNIEJSZYCH.

Pastyki ułatwiają trawienie Pa. J. Bain z Coca Peruwiankiego. Przeciw niebezpiecznym cierpieniom kanałów trawienia.

Nota. Lekarstwa te, których P. BAIN jest wynalazcą, przygotowane są z Coca pochodzącego z plantacji Pa. Bolivian ministra pełnomocnego Boliwii w Paryżu.

Główny skład w aptece Pa. E. Fournier et Cie rue de Londres No 15.

W Krakowie w aptece Tranczyńskiego i w aptece W. Redyka, — we Lwowie w aptece P. Mikolaszka.

HOGG, APTERKARZ, 2, RUE DE CASTIGLIONE, PARYŻ. JEDYNY PREPARATOR.

PILULES PEPSINE HOGG

PIGULEKI Z PEPSINY HOGGA.

Preparatowi temu nadano specjalnie kształt pigulek dla zabezpieczenia go od wpływu powietrza; zachowano tym sposobem wszelkie właściwości temu nader pożądanemu lekarstwu i uczyniono skutecznym jego nie zawadza. — Piguleki Hogga przygotowują się w trojaki sposób:

1o PIGULEKI HOGGA z CZYSTYM PEPSYNY przeciwko upośledzonemu trawieniu, goryczy, wymiotom i innym przypadłościom, specjalnym tożak.

2o PIGULEKI HOGGA z PEPSYNY w połączeniu z żelazem odciążeniom przez wodoród przeciw słabości żołądka powikłanym niedokrwistością, niemocą ogólną, etc., bardzo są wzmacniające.

3o PIGULEKI HOGGA z PEPSYNY w połączeniu z Iodanem żelaza niepodlegającym rozkładowi, przeciw słabości skrofulinicznej, lymfatycznej, silicylicznej i pierświom.

PEPSYNA przez połączenie z żelazem i Iodanem żelaza łagodzi właściwości drażniące jakie Iodan i żelazo wywierają na żołądek osób nerwowych i drażliwych.

Piguleki Hogga sprzedają się jedynie we fiakachach trójgraniastych i znajdują się w głównych aptekach.

Dostać można w Krakowie w aptekach pp. J. Tranczyńskiego i W. Redyka. (338-9-)

OBWIESZCZENIE.

Rada gminy c. k. miasta głównego i stołecznego Wiednia postanowiła 1 Lutego 1874 wydać

pożyczki premiowej miasta Wiednia

w ilości 30 milionów złotych a., podzielonej na 3,000 seryj po 100 losów. O tem podajemy następnie do ogólnej wiadomości:

1. Losy wiedeńskiej gminy mają rocznie 4 ciągnięcia, w których wygrane zla. 200,000, 50,000, 30,000, 10,000, 1,000 itd., razem rocznie złotych a. 1,651,000 wylosowane będą.

2. Najmniejsza wygrana wynosi teraz już zla. 130, dlatego o 30 zla. więcej niż imienna wartość.

Zważywszy na szczególne korzyści tych losów, wzięliśmy większą ilość tychże, przeto ofiarować możemy następnie

korzystniejsze ceny przy zakupnie losów.

Sprzedajemy losy wiedeńskiej gminy ściśle według kursu dziennego, jak jest w urzędowym kursulacie notowany.

Sprzedajemy także Losy wiedeńskiej gminy na częściowe spłaty,

a mianowicie tylko na 24 spłat miesięcznych po zla. 5 = zla. 120, przyczem zaraz po złożeniu pierwszych 5 zla. grać można na wszelkie wygrane samemu i wreszcie otrzymuje się los oryginalny.

Z powodu bardzo korzystnych warunków tych, spodziewamy się nader licznych zamówień i dlatego upraszamy o szybkie nadesłanie łaskawych zleceń.

Promesy tych losów do ciągnięcia 1 lipca po zla. 2 1/2 i 50 c. stempel.

Wechslergeschäft der Administration des „MERCUR“,

w Wiedniu, Wollzeile 13.

Uzdolniony Subjekt

z handlu bławatnego i galanterijnego, oraz **praktykant**, któren 3 lub 2 klasy realne albo gimnazjalne ukończył — znajduje miejsce w Handlu **P. Niezielskiego w Bochni.** (1425-2-3)

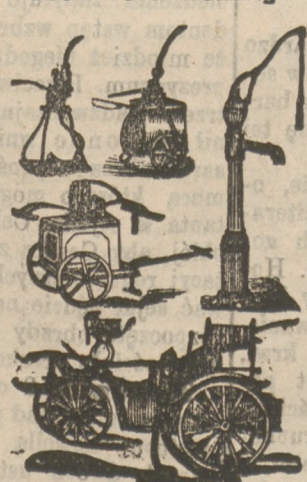
DOM KOMISOWY

Banku galicyjskiego w Tarnowie

ma na składzie dwa dzwo-ny z laney stali, z słynnej angielskiej fabryki „Vickers“ wagi 10 cetnarów i 2 1/2 cetnara.

Takowe są do nabycia pod bardzo korzystnymi warunkami i na żądanie na ratalne spłaty. (1483-2-3)

F. Kernreuter w Wiedniu, Hernal, Hauptstrasse 115 obok kolei konnej.



Za rzetelnem poręczeniem siłkami domowe, ogrodowe i ogłowie wszelkiego rodzaju z podwójnie działającymi metalowymi przyrządami do polewania i wentylacji kulestemi; węże do sikawek, wiaderka i przyrządy dla straży ogniowej. — **Wiedeńskie uprzęży, przyrządy do wydobycia wody,** najlepsze konstrukcyi, na każdą głębokość, które przy studniach domowych i ogrodowych i dla fabryk także do polewania wody i odprawiania wody w rurach lub węzłach i każdą wysokość i odległość urządzone być mogą. **Pompy do wszelkiego użytku,** pompy do budowy, szychów w kopalniach i gnojówki, pompy do piwa, wina, oliwy, naty i zacieru, pompy odśrodkowe i parowe, maszyny do poruszania siłą gazu i inne przyrządy do poruszania we fabrykach jaknajtańiej. Ilustrowane cenniki bezpłatnie. (1014-8-20)

Prawdziwe

Pigulki Morisona.

Pa ARTHAUD MOULIN.

Najlepsze ze środków czyszczących i przeczyszczających krow we wszelkich słabościach żłego przytomu, nadto w zółzach, liszajach, wyrzutach skórnych i zapaniciu krwi. (20-50)

Skład główny w Paryżu u p. Arthaud Monib sekretarza, 30, ulica Louis le Grand, — w Krakowie w aptece p. Tranczyńskiego pod Koroną w Byn tr. głównym i w aptece W. Redyka.

Świeżość, piękność i młodość nadaje twarzy i powłoce ciała

CRÈME-ORIZA

de NINON de LENCLOS

L. LEGRAND, dostawcy perfum wielu

Panujących Dworów,

207, ulica St. Honoré w Paryżu, i w głównych magazynach Perfum we Francji i zagranicą. W Krakowie u p. Józefa Tranczyńskiego i w aptece W. Redyka; we Lwowie u pp. Mikolasza i Sierżżewskiego; i u pp. A. Steif Synów. (18-19-)

ZNAKOMITE POWODZENIE.

VELOUTINE

jest to MAZKA RYZOWA specjalnie

przygotowana z Bismutem,

dlatego to działa szczególnie na skórę

słabostrzeżoną przystaje do ciała

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ.

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu,

3, NA ULICY DE LA PAIX, 3.

W Krakowie u pp. Józefa Tranczyńskiego, W. Redyka i Leona Feintucha, — we Lwowie u pp. A. Steif synów, — i w pierwszych Składach perfum i wytworów toaletowych. (17-71-)

REGESTRA GOSPODARCZE

układu

Wiktoru Bylickiego,

których wydawnictwo miałem zaszczyt zapowiedzieć niedawno osobnemi prospektami są już w handlu podpisanego do nabycia.

M. Dworski,

(1482-5-6)

w Krakowie, w Rynku głównym pod L. 14.

Obwieszczenie.

N. 5093.

DYREKCJA GŁÓWNA

Towarzystwa kredytowego ziemskiego

zawiadamia właścicieli listów zastawnych, iż poczynając od dnia 3 (15) Czerwca 1875 r. dołączać będzie do listów zastawnych 3o okresu tak seryi 1ej jakoteż seryi 2ej do biura jej w Warszawie dostarczonych, kupony ostatniej zmiany przysposobione na przeciąg czasu od włącznie 2o półrocza 1875 r. do włącznie 1o półrocza 1881 r.

Z listami 3o okresu zgłaszać się należy do Wydziału sprawdzania dyrekcyi głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie albo nadesłać takowe przy korespondencyi za pośrednictwem poczty, pod adresem Dyrekcyi głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie.

Przy listach zastawnych winna się znajdować deklaracya, datowana i podpisana własnoręcznie przez posiadacza listów zastawnych, z wyszczególnieniem w kolejnym porządku liter i numerów, jakimi listy zastawne są opatrzone; drukowane wzory deklaracyi udzielane będą bezpłatnie we wszystkich Dyrekcyach towarzystwa każdemu zgłaszającemu się posiadaczowi listów zastawnych.

Przyjmowanie listów zastawnych z deklaracyami od zgłaszających się osobiscie okazicieli, odbywać się będzie codziennie, (wyjąwszy dnia poniedziałkowego i dni świątecznych) w godzinach od 10ej do 1ej w południe.

Na złożone listy zastawne wydany będzie rewers, wystawiony na imię osoby w deklaracyi podpisanej; po upływie dni pięciu, nie licząc w to dni poniedziałkowych i świątecznych, właściciel rewersu zgłosić się winien z takowym do Dyrekcyi głównej po odbiór listów zastawnych z dołączonymi już arkuszami kuponów; — listy zastawne nieodebrane w ciągu dni najdalej 30tu po dacie rewersu, przeniesione będą do depozytu zachowawczego Dyrekcyi głównej, na koszt właściciela rewersu, podług przepisów o depozytach zachowawczych.

Nadesłajacych pocztą listy zastawne powinien na wykazie przesłajacych się listów zastawnych, wypisać dokładny adres miejsca do którego listy zastawne zwrócone mu być mają.

Listy zastawne nadesłane za pośrednictwem poczty, tąż samą drogą zwracane będą interesantom, wraz z dołączonymi kuponami; zaś opłata pocztowa za przesłankę z assekuracyą, pokrytą zostanie z wartości kuponu Grudniowego 1875 r. który tym celem Dyrekcyą główną zrealizuje, a resztę waluty kuponu do przesyłki listów zastawnych dołączy.

W Warszawie, dnia 19 (31) Maja 1875 r.

Prezes rzeczywisty Radca stanu: **Baron Mengden.**
p. o. Pisarza **Nowosielski.**

Odnosnie do powyżej zamieszczonego ogłoszenia Dyrekcyi głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego **Dom handlowy J. Wentzl w Krakowie** uzupełnia wyjednanie nowych arkuszy kuponowych za odpowiednią prowizyą bez kosztów portory lub jakich bądź innych. (1490)

III. Program.

Teatr Melliniego

w Rynku głównym w Krakowie.

Codziem wieczór od godz. wpół do 8 do 10

wielkie wspaniałe przedstawienie

Indyjska cudowna skrzynia czyli mężczyzna niemo-gący być zranionym.

Przedstawienie rzeczywistych zjawisk oryginalnych duchów i strachów.

Na zakończenie:

w swoim rodzaju jedyny istniejący wielki potrójny

cudowny wodotrysk

tak zwany **Kalospiteochromokreno** w niewidzianej wspaniałości barw i obfitości światła.

Wstęp: Krzesło 1 złr. 20 c. Pierwsze miejsce 80 c. Drugie miejsce 60 c. Galerya 30 c. — Kasa teatru otwarta jest od 11 zrana. — Wejście o godz. 6 1/2. — Początek o godzinie 7 1/2. (1273-14-)

Najnowsze wielkie

wylosowanie pieniężne

którego pierwsze ciągnięcie d. 16go i 17go Czerwca b. r. się odbędzie.

W tem przez państwo poręczone wylosowaniu wyciągnięte będą w kilku miesiącach

2.222,000 Marek niem.

które wypłacone będą biorącym udział w losowaniu. Oprócz 42,500 wygranych pieniężnych jest największa wygrana

w danym razie 375,000 Mrk. n.

Do tego szczególnie rzetelnego wylosowania może każdy losy oryginalne (nie promesy) otrzymać i kosztuje:

Jeden los 6 marek n. czyli 3 złr. 30 c. w. a.

ól losu 3 " " " 1 " 65 " "

Czwierć losu 1 1/2 " " " 1 " 85 " "

Zamówienia wykonane będą za nadaniem gotówki lub za zaliczką punktualnie i dyskretnie nawet w najodleglejsze okolice, urzędowe wykazy wygranych i pieniężne wygrane rozsyłane będą zaraz po ciągnięciu, a prospekta darmo rozdane.

Każdy hamburski dom handlowy udzieli wiadomości o naszej firmie.

Zechce się zatem każdy pełną zaufania udać do podpisanej, w całym świecie znanej firmy, której powierzona została sprzedaż tych korzystnych losów.

Gebrüder Lilienfeld,

Staatspapiere-Geschäft

HAMBURG.

(1325-9-10)

Odpowiedzialny Rządca Drukarni Józef Zakociński.

Czcionkami Drukarni Leona Paszkowskiego.